

SMAK WHISKY POD TATRAMI

Członkowie Oddziału Rzeszowskiego SEP 18 marca br. zainaugurowali sezon wycieczkowy udając się po „płynne złoto” na Słowację. Autokar wypełniony do ostatniego miejsca w sobotni słoneczny poranek wyruszył do Nashville – ale tego tuż za naszą granicą.

O atrakcjach tego dnia, tuż po pierwszych kilometrach podróży, począł opowiadać nam Pan Bartosz Machowski, Przewodnik Beskidzki. Malownicza trasa wzdłuż rzeki Dunajec, mijane ruiny zamku w Melsztynie oraz Zamku Tropsztyn, widok zaśnieżonych jeszcze Tatr, pełne wody jeziora: Czchowskie oraz Rożnowskie wzbudzały wśród nas „echy” i „achy”. Po około 3 godzinach jazdy dojechaliśmy do celu.

Malownicza wieś Hniezdne znajduje się niedaleko Starej Lubowni. I to w tej wiosce powstaje słowacka whisky, której udało się również zaistnieć na światowych rynkach. Założycielem pierwszej słowackiej whisky Nestville jest Marián Gureg. Ta słowacka firma nawiązuje do dawnych tradycji gorzelniczych północnego Spisza, a destylarnia jest nawet o ponad 100 lat starsza od najstarszej zarejestrowanej gorzelni w USA, gdzie produkowana jest słynna na całym świecie whisky JackDaniels.

Wspólnie z lokalnym przewodnikiem przechadzamy się po terenie destylarni, która składa się z trzech części: historycznej (pokazy rzemiosła ludowego związanego z gorzelnią), nowoczesnej (ponoć jedna z najnowocześniejszych rafinerii do produkcji alkoholu w Europie) oraz tradycyjnej. Na zakończenie nastaje najdłużej wyczekiwany moment czyli degustacja. W sali degustacyjnej z ręcznie rzeźbionym barem, wśród leżakujących w dębowych beczkach odmian whisky degustujemy 4 rodzaje „płynnego złota”.

Z coraz lepszymi humorami następnie udajemy się do firmowego sklepu z pamiątkami i produktami Destylarni Nestville. Na zakończenie tej części podróży czeka nas jeszcze wizyta w Nestville Tabernie gdzie według gustu zajadamy się lokalnymi potrawami.

W blasku słońca wyruszamy w drugą część naszej wycieczki - do Starego Smokowca skąd kolejką terenowo-linową wyjeżdżamy na szczyt Hrebienok. Tam pod ogromnym namiotem zespół czeskich i słowackich rzeźbiarzy przy wykorzystaniu aż 1880 bloków lodu o łącznej masie ponad 225 ton wykonał budowlę inspirowaną Bazyliką Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Były to ostatnie chwile na zobaczenie tego misternie wykonanego dzieła, gdyż coraz cieplejsze dni sprawiały, że ta atrakcja topniała w oku mgnienia.

Pełni wrażeń wyruszyliśmy w drogę powrotną.

opracowanie: Katarzyna Micał

zdjęcia: Piotr Jankowski-Miśłowicz









SOKÉ TATRY
SERIENOK



